



Zduńska Wola, dn. 3 lipca 2021 r.



03980200480523
RPW14639/2021 P
2021-07-06

Sz.P.
prof. Tomasz Grodzki
Marszałek Senatu

dotyczy: **druk senacki nr 437**

Szanowny Panie Marszałku!

Zwracam się z uprzejmą prośbą o przyjęcie mojej uwagi obywatelskiej do procedowanej w Senacie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego (druk senacki nr 437).

Proponowana ustawa to rabunek na obywatelach Rzeczypospolitej Polskiej w czystej postaci. Jej oczywistym skutkiem będzie odebranie prawa do odszkodowania osobom, które zostały w przeszłości okradzione przez Państwo Polskie. Odebranie odszkodowania za wywłaszczenie jest tym samym co wywłaszczenie bez odszkodowania, które jest zakazane na podstawie art. 21 ust. 2 Konstytucji. Prawo do tych odszkodowań przysługiwało pod rządami obecnej Konstytucji, więc jego odebranie jest z Konstytucją niezgodne. Ograniczenie czasowe prawa do odszkodowania może być wprowadzone wyłącznie w zakresie decyzji, które dopiero zostaną wydane w przyszłości z rażącym naruszeniem prawa. Należy podkreślić, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 maja 2015 r. (sygn. P 46/13) wskazał jedynie, że zasadne jest ograniczenie czasowe możliwości stwierdzenia nieważności decyzji. Trybunał Konstytucyjny w żaden sposób nie zakwestionował natomiast, że powinno przysługiwać prawo do odszkodowania dla poszkodowanych przez decyzje wydane z naruszeniem prawa. Skandalem jest więc usprawiedliwianie się przez autorów ustawy potrzebą zapewnienia zgodności k.p.a. z Konstytucją. W obecnym brzmieniu ta ustawa nie ma z Konstytucją

nie wspólnego. Nawiasem mówiąc proponowane czasowe ograniczenie możliwości stwierdzenia nieważności decyzji wcale nie chroni zwykłych obywateli, bo taką ochronę niemal zawsze zapewnia rękojmia wiary publicznej ksiąg wieczystych. Oczywistym jest więc, że prawdziwym celem ustawy jest ochrona budżetów samorządów terytorialnych, które na grabieży mienia Polaków się wzbogaciły.

Moje oburzenie budzi też tempo w jakim ustawa jest przyjmowana. Konieczność jawnego procedowania przy uchwalaniu prawa jest wyraźnie obciążeniem dla neostalinistów, którzy popierają tę ustawę, więc starają się ją czym prędzej przepchnąć przez Sejm i Senat. Na szczęście mogę przynajmniej przeciwko temu zaprotestować. Dlatego muszę przyznać, że moja sytuacja nie jest taka zła. Moi dziadkowie nigdy się nie dowiedzieli, że ich dom został uznany przez PRL-owski sąd za „opuszczony”. Komunistom nawet nie przyszło do głowy sprawdzić, czy właściciele nie mieszkają przypadkiem w swoim własnym domu, który Skarb Państwa chce im odebrać. Jeśli nowelizacja k.p.a. wejdzie w życie, to nie tylko stracę możliwość odzyskania domu moich dziadków, ale stracę także prawo do odszkodowania. Będę wtedy mogła uczciwie powiedzieć, że moja rodzina została przez Państwo Polskie okradziona po raz drugi.

W związku z powyższym uważam, że najwłaściwsze będzie odrzucenie ustawy w całości. Warto na koniec podkreślić, że poruszany w mediach problem tzw. „mienia bezspadkowego” nie ma kompletnie żadnego związku z tą ustawą. Celem nowelizacji k.p.a. jest grabież majątku od prawowitych spadkobierców.

Z poważaniem,

✂

Y